

POSTANOWIENIE

9 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska

na posiedzeniu niejawnym 9 czerwca 2026 r. w Warszawie
w sprawie ze skargi P.B. o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie
z 17 maja 2024 r., IX Ga 606/23,
wydanego w sprawie z powództwa M.M., K.B., i J.J.
przeciwko P.B.,
o zapłatę,

1. odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania;

**2. zasadza od pozwanego P.B. na rzecz powoda M.M. 1 800 zł
(jeden tysiąc osiemset złotych), na rzecz powoda K.B. 1 800 zł
(jeden tysiąc osiemset złotych) i na rzecz powódki J.J. kwotę 900
zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania
skargowego, wraz z odsetkami w wysokości odsetek
ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia
doręczenia zobowiązanemu odpisu niniejszego postanowienia do
dnia zapłaty.**

(M.T.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 maja 2024 r. Sąd Okręgowy w Lublinie, po rozpoznaniu
sprawy z powództwa M.M., K.B., i J.J., przeciwko P.B., o zapłatę, na skutek apelacji

strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Zamościu z 14 lipca 2023 r. oddalił apelację oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Od powyższego orzeczenia skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem złożył pozwany, zaskarżając je w całości i wskazując na naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 458⁵ § 1 i 4 w zw. z art. 205³ § 5 k.p.c., co miało doprowadzić do naruszenia prawa do obrony pozwanego i nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. Skarżący wniósł o stwierdzenie niezgodności z prawem powyższego orzeczenia w całości.

W odpowiedzi na skargę powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest w polskim systemie prawnym ukształtowana jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego celem jest uzyskanie prejudykatu umożliwiającego dochodzenie roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wyrokiem niezgodnym z prawem - w rozumieniu art. 424¹ § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 417¹ § 2 k.c. - jest orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. orzeczenia SN z: 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, z. 1, poz. 17; 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, z. 2, poz. 35; 3 czerwca 2009 r., IV CNP 18/09; 5 września 2008 r., I CNP 27/08; 20 stycznia 2011 r., I BP 4/10).

Niezgodność z prawem skutkująca powstaniem odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, bowiem jedynie wówczas orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Tę wykładnię wskazanej normy zawartej w przytoczonym przepisie podzielił Trybunał Konstytucyjny, orzekając w wyroku 27 września 2012 r. (SK 4/11, OTK ZU nr A 2012/8/97), że art. 424¹ § 1 k.p.c.

rozumiany w ten sposób, iż skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji przysługuje tylko wtedy, kiedy niezgodność ta jest oczywista, rażąca i przybiera postać kwalifikowaną, jest zgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Bezprawność judykacyjną, o której mowa w 424¹ § 1 k.p.c., rozumie się zatem w sposób autonomiczny, węższy od tradycyjnie rozumianej bezprawności w dziedzinie odpowiedzialności cywilnej, z uwzględnieniem specyfiki sądowego stosowania prawa, istoty władzy sądowniczej i niezawisłości sędziowskiej (zob. wyroki SN z: 17 maja 2006 r., I CNP 14/06; 28 marca 2007 r., II CNP 124/06; 14 kwietnia 2008 r., II BP 62/07; 25 marca 2009 r., V CNP 93/08; 3 czerwca 2009 r., IV CNP 116/08; 20 stycznia 2011 r., I BP 4/10). Wiąże się to z założeniem, że treść orzeczenia zależy również od wyników wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu i przyjętych przez sąd orzekający metod interpretacji norm prawnych. W związku z tym, może istnieć wiele dopuszczalnych interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy cechuje subiektywizm (zob. orzeczenia SN z: 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, z. 2, poz. 35; 13 maja 2009 r., IV CNP 122/08).

Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania, jeżeli jest ona oczywiście bezzasadna (art. 424⁹ k.p.c.). Oceny bezzasadności skargi należy dokonywać w powiązaniu z przedstawioną wyżej i utrwaloną w orzecznictwie wykładnią pojęcia „niezgodności prawomocnego wyroku z prawem”. Bezzasadność skargi jest oczywista, jeśli z jej treści bez głębszej analizy i juredycznych dociekań wynika, że nie może być uwzględniona (zob. postanowienia SN z: 6 lutego 2009 r., I BP 20/08; 26 sierpnia 2008 r., III BP 3/08; 20 czerwca 2007 r., II CNP 74/07; 22 czerwca 2007 r., V CNP 81/07).

Oczywista bezzasadność skargi zachodzi, gdy przywołane przez skarżącego podstawy skargi już przy pierwszej ocenie prowadzą do konstatacji, że nie ma możliwości ich uwzględnienia, ponieważ nie miały miejsca, albo nie mogły mieć wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Ocena tego, czy skarga jest oczywiście bezzasadna, zawiera w sobie element antycypowania stanowiska sądu, który orzekałby co do istoty sprawy z powództwa skarżącego przeciwko Skarbowi Państwa o wynagrodzenie szkody wyrządzonej wydaniem prawomocnego orzeczenia (zob. postanowienie SN z 23 kwietnia 2015 r., V CNP 57/14).

Orzeczenie niezgodne z prawem, to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej. Tylko w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności.

Zarzuty przedmiotowej skargi koncentrują się na twierdzeniu, że sąd pierwszej instancji oraz sąd odwoławczy naruszyły przepisy regulujące postępowanie w sprawach gospodarczych, tj. art. 458⁵ w zw. z art. 205³ k.p.c. poprzez dopuszczenie twierdzeń i dowodów powodów zgłoszonych dopiero w odpowiedzi na sprzeciw oraz pominięcie wniosków dowodowych pozwanego zgłoszonych na rozprawie, co zdaniem skarżącego miało prowadzić do naruszenia zasady równości stron i prawa do rzetelnego procesu.

Ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego wyraźnie pokazują, że przyjęta przez sądy koncepcja stosowania przepisów o koncentracji materiału procesowego mieści się w granicach dopuszczalnej i ugruntowanej wykładni. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, realizacja koncentracji dowodów nie może iść tak daleko, że nakazuje nakładanie na stronę powodową obowiązku przewidzenia wszystkich możliwych wariantów przebiegu sprawy i to pod rygorem prekluzji dowodowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 29 września 2010 r., V CSK 43/10; podobnie m. in. w orzeczeniach z 16 grudnia 2003 r., II CK 318/02; z 29 września 2005 r., III CK 11/05; z 15 listopada 2006 r., V CSK 243/06; z 10 lipca 2008 r., III CSK 65/08). Nie można wymagać od powoda, aby zgłaszał w pozwie wszystkie dowody, również na te okoliczności, których przed wytoczeniem powództwa pozwany nie kwestionował (zob. wyroki SN z 8 lutego 2007 r., I CSK 435/06; z 8 sierpnia 2008 r., V CSK 87/08; z 12 maja 2006 r., V CSK 55/06).

Sąd odwoławczy trafnie zwrócił uwagę, że „wraz z pozwem każdego z powodów przedłożone zostały dowody, które w dostateczny sposób wykazały dochodzone roszczenia, tj. przedłożone zostały przez powodów faktury VAT, których zapłaty powodowie się domagali. Ponadto przedłożone zostały także wcześniejsze faktury VAT wystawione przez powodów i opłacone przez pozwanego z opóźnieniem”. Sąd Okręgowy wskazał również, że „wszystkie te faktury

obejmowały wykonanie usług elektrycznych, a pozwany przed wszczęciem postępowania nie kwestionował treści faktur, w szczególności zakresu i prawidłowości wykonanych prac elektrycznych, jak i ustalonego wynagrodzenia.”

Co istotne, Sąd Okręgowy ustalił, że „pozwany zarzuty dotyczące zakresu współpracy stron, w tym zakresu wykonanych prac i umówionego wynagrodzenia, podniósł dopiero w sprzeciwach od wydanych nakazów zapłaty. W trakcie trwania współpracy stron pozwany nie formułował takich zarzutów, akceptując wystawiane przez powodów faktury VAT i opłacając je z opóźnieniem. Tym samym powodowie przy sporządzaniu pozwów nie mieli podstaw spodziewać się, że pozwany będzie zgłaszał takie zarzuty”. W tej sytuacji Sąd Okręgowy sformułował ogólny, trafny pogląd, że „powód powinien w pozwie przytoczyć twierdzenia co do faktów uzasadniających jego roszczenie i dowody na ich poparcie. Nie musi natomiast przewidywać ewentualnych zarzutów pozwanego, nawet jeżeli wydają się oczywiste, że zostaną podniesione. Pozew nie może bowiem dotyczyć tego, co ewentualnie podniesie pozwany, ale tego czego dotyczy żądanie”. Powyższe stanowisko odpowiada utrwalonej linii orzeczniczej, w której podkreśla się, że zasada koncentracji materiału procesowego i związana z nią prekluzja dowodowa nie mogą być interpretowane w ten sposób, aby nakładały na powoda obowiązek przewidzenia wszystkich potencjalnych zarzutów pozwanego pod rygorem pominięcia dowodów.

W konsekwencji za w pełni przekonujące należy uznać stanowisko Sądu Okręgowego, że dopiero doręczenie sprzeciwów pozwanego otwierało powodowi termin do zgłoszenia nowych twierdzeń i dowodów. Dalsze wywody tego Sądu, zgodnie, z którymi Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zobowiązał pełnomocnika powodów do złożenia pisma procesowego w odpowiedzi na sprzeciw pozwanego oraz że dopuszczenie przez sąd pierwszej instancji dowodów przywołanych w odpowiedzi na sprzeciw okazało się prawidłowe i - wbrew twierdzeniom apelującego - nie narusza zasad prekluzji dowodowej, mieszczą się w granicach tej wykładni i nie ujawniają rażącej sprzeczności z obowiązującym prawem. Równocześnie Sąd Okręgowy wyraźnie podkreślił, że pozwanemu, reprezentowanemu przez profesjonalnego pełnomocnika, zapewniono realną możliwość odniesienia się do stanowiska powodów. Jak wskazał Sąd Okręgowy

„odpis tego pisma został doręczony pełnomocnikowi pozwanego, który miał możliwość odniesienia się do podniesionych w piśmie twierdzeń, bez konieczności uprzedniego wydania przez sąd odpowiedniego zarządzenia, co wynika z treści art. 205³ § 2 zd.2 k.p.c.”. Jednocześnie Sąd odwoławczy szczegółowo wyjaśnił, dlaczego wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone dopiero na rozprawie w dniu 6 lipca 2023 r. zostały zasadnie uznane za spóźnione. Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiedzi na sprzeciw zostały pełnomocnikowi pozwanego doręczone 22 lutego 2023 r. Wnioski dowodowe zostały więc zgłoszone po upływie ponad 4 miesiące od chwili, kiedy wynikła ewentualna potrzeba ich powołania, czyli ze znacznym przekroczeniem terminu wynikającego z art. 458⁵ § 4 k.p.c. Słuszne jest twierdzenie Sądu odwoławczego, że „nic nie stało na przeszkodzie by pełnomocnik pozwanego złożył pismo zawierające wnioski dowodowe w odpowiedzi na pismo pełnomocników powodów stanowiące odpowiedź na sprzeciw pozwanego”.

W konsekwencji nie sposób podzielić stanowiska, że doszło do pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony jej praw. Skarżący znał twierdzenia i dowody strony przeciwnej na długo przed terminem rozprawy, był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i miał możliwość podejmowania przewidzianych prawem czynności procesowych. Podnoszone w skardze twierdzenia dotyczące naruszenia zasady równości stron oraz kontradiktoryjności postępowania stanowią w istocie polemikę z oceną procesową dokonaną przez sądy obu instancji. Nie wykazano jednak, aby sądy dopuściły się uchybienia o charakterze rażącym, oczywistym.

W orzecznictwie, na gruncie art. 379 pkt 5 k.p.c., zostało już wyjaśnione, że pozbawienie możliwości obrony swych praw zachodzi, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła, wbrew swej woli, brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok SN z 20 lutego 2020 r., I PK 249/18, i przywołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo). Pominięcie określonych wniosków dowodowych, samo w sobie, nie powoduje nieważności postępowania, lecz - w przypadku, gdy jest bezzasadne - stanowi naruszenie przepisów prawa procesowego, które

ewentualnie może mieć wpływ na wynik sprawy. Z tego względu w niniejszej sprawie nie może być mowy o nieważności postępowania.

Z tych przyczyn orzeczono jak wyżej, na podstawie art. 424⁹ k.p.c.

O kosztach postępowania skargowego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 424¹² k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zaś dla powódki J.J. na podstawie § 2 pkt 4 z § 10 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Ewa Stefańska

(M.T.)

[r.g.]